

TKO

Twój Kurier Olsztyński

Elektroniczne wydanie dziennika

ISSN 2543-9065 | Nr 49/2025 | 18 lutego 2025

Bezpłatne wydanie PDF

www.tko.pl



TEMAT DNIA

Prognoza pogody dla Olsztyna na 18 lutego 2025 - zimowa aura nie odpuszcza

Mroźny poranek i przelotne opady śniegu – pogoda w Olsztynie 18 lutego 2025.

Prognoza pogody dla Olsztyna na 18 lutego 2025 - zimowa aura nie odpuszcza



Prognoza pogody na 18 lutego 2025 roku przewiduje dla Olsztyna i regionu Warmińsko-Mazurskiego zimowe warunki z niskimi temperaturami i możliwością opadów śniegu.

Pogoda w Olsztynie

We wtorek, 18 lutego 2025 roku, mieszkańcy Olsztyna mogą spodziewać się chłodnego dnia z przelotnymi opadami śniegu. Temperatura w ciągu dnia osiągnie maksymalnie -1°C , natomiast w nocy spadnie do -5°C . Zachmurzenie będzie umiarkowane do dużego, z okresowymi przejaśnieniami. Wiatr słaby i umiarkowany, wiejący z północnego zachodu oraz zachodu.

Prognoza w regionie

W regionie Warmińsko-Mazurskim prognozowane są

podobne warunki atmosferyczne. Temperatury w ciągu dnia będą oscylować wokół -1°C , a nocą mogą spadać do -5°C . Miejscami możliwe są przelotne opady śniegu, zwłaszcza na północy regionu. Zachmurzenie umiarkowane do dużego z przejaśnieniami. Wiatr słaby i umiarkowany, z kierunków północno-zachodnich.

W kolejnych dniach w regionie Warmińsko-Mazurskim przewiduje się utrzymanie zimowej aury. Temperatury będą wahać się od -4°C do 1°C , z możliwością przelotnych opadów śniegu. Zaleca się ubieranie ciepłych ubrań i zachowanie ostrożności na drogach ze względu na śliską nawierzchnię.

Pożar domu pod Piszem. Płomienie trawią całą konstrukcję



fot. OSP KSRG Małdyty. Zdjęcie jest ilustracją do artykułu.

Trwa dramatyczna akcja gaszenia pożaru domu jednorodzinnego w miejscowości Pianki w powiecie piskim - informuje Radio Olsztyn. Strażacy otrzymali zgłoszenie o pożarze po godzinie 5 rano.

Ogień błyskawicznie objął całą konstrukcję budynku. Wiadomo, że mieszkał w nim jeden lokator, jednak w chwili wybuchu pożaru nie było go w domu. Gdy strażacy dotarli na miejsce, budynek był już całkowicie objęty ogniem. W wyniku pożaru częściowo zawalił się dach oraz stropy, co uniemożliwiło ratownikom wejście do wnętrza.

„Strażacy walczą o to, aby pożar nie rozprzestrzenił się na sąsiednie budynki.” – relacjonował młodszy brygadier Grzegorz Różański z warmińsko-mazurskiej straży pożarnej.

Z ogniem zмага się obecnie osiem zastępów straży pożarnej z powiatów piskiego i giżyckiego.

źródło: RO

Wypadek karetki - załoga trafiła do szpitala



fot. OSP Radzieje

Warunki na drogach w okresie zimowym potrafią być wyjątkowo trudne, zwłaszcza gdy temperatura waha się wokół zera i zalega śnieg. Nawierzchnia staje się śliska, a kierowcy muszą zachować szczególną ostrożność. Niestety, nie zawsze udaje się uniknąć niebezpiecznych sytuacji.

Niebezpieczny wypadek w Przystani

Do groźnego zdarzenia doszło w niedzielę, 16 lutego, w miejscowości Przystań pod Węgorzewem. 65-letni kierowca karetki na łuku drogi stracił panowanie nad pojazdem, wpadł w poślizg i zjechał do przydrożnego rowu. Na miejscu natychmiast pojawiły się służby ratunkowe oraz policja. W ambulansie znajdowała się również pielęgniarka, która razem z kierowcą została przetransportowana do szpitala na badania.

Jak poinformowała Magdalena Hryniewicz, rzeczniczka prasowa Komendy Powiatowej Policji w Węgorzewie, po przeprowadzeniu badań okazało się, że zarówno kierowca, jak i pasażerka nie odnieśli poważnych obrażeń, informuje.

Policja apeluje o ostrożność

Zimowa aura wymaga od kierowców zwiększonej uwagi i dostosowania prędkości do panujących warunków drogowych. Śliska nawierzchnia sprawia, że droga hamowania znacznie się wydłuża, a pojazd może wpaść w niekontrolowany poślizg. Policjanci przypominają o konieczności zachowania większego odstępu, zwolnienia i ostrożnego pokonywania zakrętów.

Każdy nieostrożny manewr w takich warunkach może skończyć się groźnym wypadkiem. Apel służb jest jasny – dostosowanie jazdy do sytuacji na drodze to klucz do bezpieczeństwa.

źródło: KPP Węgorzewo

Policja pilnie szuka tego człowieka. Każda informacja jest ważna



Niepokojące doniesienia docierają z gminy Bartoszyce. Rafał Burda, 50-letni mieszkaniec Galin, zaginął po tym, jak w poniedziałek 10 lutego samodzielnie opuścił szpital w Bartoszycach. Od tego momentu nie wrócił do domu i nie skontaktował się z bliskimi.

Zaniepokojona rodzina zgłosiła sprawę na policję, która prowadzi poszukiwania. Funkcjonariusze apelują o pomoc w ustaleniu miejsca pobytu zaginionego. W dniu zaginięcia mężczyzna ubrany był w ciemnozieloną kurtkę, szare spodnie, czarne buty i czarną czapkę.

Każdy, kto może mieć informacje na temat aktualnego miejsca pobytu Rafała Burdy, proszony jest o pilny kontakt z policją pod numerem alarmowym 112 lub bezpośrednio z Komendą Powiatową Policji w Bartoszycach – tel. 47 73 212 00.

źródło: KPP Bartoszyce

Odwiedzający odprawieni z kwitkiem. Następny szpital wprowadza restrykcje



Od 3 lutego 2025 roku w Szpitalu w Ostródzie S.A. obowiązuje całkowity zakaz odwiedzin pacjentów na wszystkich oddziałach. Decyzja ta została podjęta w związku ze wzrostem liczby zachorowań na infekcje wirusowe, w tym grypę. Zarząd placówki podkreśla, że jest to działanie profilaktyczne mające na celu ochronę pacjentów oraz personelu medycznego przed potencjalnym rozprzestrzenianiem się chorób.

Wyjątki od zakazu odwiedzin

Zakaz odwiedzin nie jest jednak absolutny – w wyjątkowych przypadkach, takich jak sytuacje zagrożenia życia, odwiedziny mogą zostać umożliwione po uzyskaniu zgody ordynatora oddziału lub lekarza dyżurnego. Wyjątek dotyczy także pacjentów małoletnich, jednak w takich sytuacjach dziecko może towarzyszyć jedynie jeden opiekun.

Dodatkowo, osoby, które mimo zakazu zostaną

dopuszczone do odwiedzin, zobowiązane są do noszenia masek ochronnych.

Kolejne ograniczenia w szpitalach regionu

Szpital w Ostródzie to niejedyna placówka w województwie warmińsko-mazurskim, która zdecydowała się na zaostrzenie zasad odwiedzin. W ostatnich miesiącach podobne środki wprowadziły inne szpitale w regionie, m.in. w Olsztynie, Elblągu i Ełku.

Nowatorskie rozwiązanie w olsztyńskim liceum! Uczniowie już ustawiają się w kolejce



fot. XI LO w Olsztynie /Facebook

W przestrzeni edukacyjnej nieustannie pojawiają się nowe rozwiązania, które mają na celu poprawę komfortu nauki i pracy. W XI Liceum Ogólnokształcącym w Olsztynie uczniowie mogą już korzystać z nowoczesnych kabin akustycznych. Do czego służą?

Komfortowa przestrzeń do nauki

Kabiny akustyczne, nazywane również budkami dźwiękochłonnymi, to innowacyjne rozwiązanie, które pojawiło się na szkolnym korytarzu XI Liceum Ogólnokształcącym, przy ul. Kołobrzeskiej 9, w Olsztynie. Ich zadaniem jest stworzenie warunków sprzyjających indywidualnej pracy i koncentracji. Wyposażone w nowoczesne technologie, umożliwiają m.in. prowadzenie zajęć indywidualnych, uczestnictwo w videokonferencjach czy ciche przygotowanie się do lekcji.

Wprowadzenie kabin spotkało się z pozytywnym odbiorem zarówno ze strony uczniów, jak i nauczycieli. Wielu z nich podkreśla, że możliwość skorzystania z wydzielonej, wyciszonej przestrzeni znacząco poprawia komfort nauki i ułatwia skupienie.

Nowoczesne technologie w edukacji

Współczesna szkoła coraz częściej sięga po innowacyjne rozwiązania, które wspierają proces edukacyjny. Kabiny akustyczne są jednym z przykładów, jak technologia może pomagać uczniom

w codziennej nauce. Dzięki nim można skuteczniej pracować nad projektami, prowadzić rozmowy online czy po prostu znaleźć chwilę spokoju w intensywnym szkolnym dniu.

Chętnych do korzystania z nowych przestrzeni nie brakuje. Uczniowie wykorzystują je nie tylko do nauki,

ale także do odpoczynku i złapania oddechu od zgiełku korytarzy. Dyrekcja szkoły podkreśla, że to dopiero początek wdrażania nowoczesnych rozwiązań, które mają poprawić jakość edukacji w XI Liceum Ogólnokształcącym w Olsztynie.

źródło: XI LO w Olsztynie

Pod Olsztynem tir zablokował drogę!



fot. Policja. Zdjęcie jest ilustracją do artykułu.

Nie zawsze podróż komunikacją miejską przebiega zgodnie z planem. Czasem zdarzają się sytuacje, które wymuszają nagłe zmiany i dostosowanie kursów do aktualnych warunków drogowych. Tak właśnie stało się w Gminie Dywity, gdzie zablokowanie drogi przez samochód ciężarowy doprowadziło do konieczności zmiany tras autobusów. Jedna z miejscowości została odcięta od komunikacji.

Autobusy skierowane na objazdy

Kierowcy i pasażerowie transportu publicznego muszą liczyć się z utrudnieniami. Zablokowanie drogi w

Różnowie przez tira zmusiło Zarząd Dróg, Zieleni i Transportu w Olsztynie do wprowadzenia zmian w kursowaniu autobusów linii 108 i 112.

Z powodu utrudnień w ruchu, linia 108 została

skierowana na trasę objazdową przez Wadąg, Słupy i Kieźliny, skąd dojedzie do Olsztyna. Natomiast linia 112, która zwykle przejeżdża przez Różnowo, będzie dojeżdżać jedynie do Dywit, gdzie zawróci i przez Kieźliny dotrze do Olsztyna.

Utrudnienia na drogach

Sytuacja na drogach w okolicach Różnowa pozostaje trudna. Kierowcy powinni zachować szczególną

ostrożność i stosować się do objazdów. Nie podano jeszcze informacji, kiedy droga zostanie odblokowana, dlatego podróżni powinni śledzić komunikaty ZDZiT oraz planować trasę z uwzględnieniem zmian.

Mieszkańcy Gminy Dywity, korzystający z komunikacji publicznej, powinni sprawdzać bieżące informacje dotyczące kursowania autobusów, aby uniknąć niespodziewanych utrudnień.

źródło: Gmina Dywity

Mężczyzna wpadł w szal i niszczył wszystko, co napotkał - oberwał także radiowóz!



fot. Policja. Zdjęcie jest ilustracją do artykułu.

Nie każda policyjna interwencja przebiega spokojnie. Czasem funkcjonariusze muszą mierzyć się z agresją i niszczeniem mienia. Tak było w Lidzbarku, gdzie podczas nocnej interwencji 32-letni mężczyzna zamknął się na piętrze domu i zaczął demolować wnętrze. Sytuacja wymagała wezwania straży pożarnej, a policyjny radiowóz również nie wyszedł z tego incydentu bez szwanku.

Okoliczności interwencji

Do zdarzenia doszło w nocy z czwartku na piątek (13/14 lutego 2025 roku). Policjanci zostali wezwani do jednego z domów na terenie gminy Lidzbark z powodu agresywnego zachowania jednego z domowników. Na miejscu okazało się, że mężczyzna

zabarykadował się na piętrze i zaczął niszczyć wyposażenie mieszkania.

Podczas działań interwencyjnych rzucił fragmentami cegły w policyjny radiowóz, uszkadzając szybę. Sytuacja wymagała wezwania straży pożarnej, która siłowo wyważyła drzwi do pomieszczenia, w którym

ukrywał się mężczyzna.

Zarzuty dla mężczyzny

Po sforsowaniu drzwi 32-latek został obezwładniony i zatrzymany przez funkcjonariuszy. Następnie przewieziono go do Komendy Powiatowej Policji w

Działdowie, gdzie trafił do celi dla osób zatrzymanych. Miał tam wytrzeźwieć i złożyć wyjaśnienia.

Mężczyzna usłyszał zarzut zniszczenia cudzego mienia, za co zgodnie z kodeksem karnym grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności.

źródło: KPP Działdowo

Zmiana organizacji ruchu na Zatorzu. Ludzie czują się ignorowani. Komu ma to służyć?



Mieszkańcy Olsztyna od miesiący zwracają uwagę na problem zmian w organizacji ruchu na ulicach Aleksandra Puszkina i Antoniego Małeckiego. Sprawa wywołała duże poruszenie, a protestujący wielokrotnie próbowali nawiązać dialog z władzami miasta. Po dwóch miesiącach oczekiwania prezydent Olsztyna Robert Szewczyk odpowiedział na ich postulaty.

Decyzja prezydenta i stanowisko mieszkańców

Sprawa organizacji ruchu na ulicy Puszkina jest częścią szerszego projektu „Program Zatorze”, którego celem jest poprawa bezpieczeństwa i dostosowanie układu drogowego do zmieniających się warunków urbanistycznych. Wprowadzone zmiany nie spodobały się jednak części mieszkańców, którzy zorganizowali protest i wystosowali petycję podpisaną przez 520 osób. W listopadzie 2024 roku zwrócili się do prezydenta z prośbą o spotkanie, jednak nie

doczekali się odpowiedzi na swoją prośbę.

Dopiero w styczniu 2025 roku prezydent Olsztyna wystosował oficjalne pismo, w którym podziękował za zaangażowanie mieszkańców w sprawy miasta, jednak jednocześnie podjął decyzję o utrzymaniu obecnej organizacji ruchu na rok 2025. Uzasadnił to koniecznością dłuższej obserwacji skutków wprowadzonych zmian i zapewnił, że po tym okresie zostanie przeprowadzona analiza sytuacyjna.

„Rozumiem, że wprowadzone zmiany mogą budzić

różne odczucia. Część mieszkańców oraz użytkowników dróg oceniła je pozytywnie, dostrzegając poprawę bezpieczeństwa, szczególnie dzieci uczęszczających do Szkoły Podstawowej nr 13 oraz Przedszkola nr 19. Inni mieszkańcy wyrażają z kolei swoje wątpliwości lub są jej przeciwni. W tej sytuacji na pierwszy plan wysuwa się troska o bezpieczeństwo dzieci z placówek zlokalizowanych przy tej ulicy, co pozostaje dla mnie priorytetem.

Z tego względu zdecydowałem o pozostawieniu obecnej organizacji ruchu w niezmienionej formie na rok 2025. Jest to czas, który pozwoli zarówno mieszkańcom, użytkownikom dróg oraz służbom na analizę wprowadzonych rozwiązań w dłuższej perspektywie oraz ocenę ich rzeczywistego wpływu na funkcjonowanie ulicy i bezpieczeństwo jej użytkowników. Jednocześnie zapewniam, że dokonana zostanie ponowna analiza sytuacyjna po upływie tego okresu. Obserwacja skutków obecnych rozwiązań w przyszłości będzie podstawą do wprowadzenia ewentualnych korekt.”

Mieszkańcy chcą konkretów

W odpowiedzi na pismo prezydenta, przedstawiciele protestujących (13 lutego 2025) zwrócili uwagę na brak konkretów w uzasadnieniu decyzji. Podkreślili, że nie rozumieją, w jaki sposób zwiększony ruch samochodowy na tej trasie ma poprawić bezpieczeństwo dzieci uczęszczających do pobliskiej szkoły i przedszkola. Zapytali również, na jakiej podstawie urząd uznał, że część mieszkańców pozytywnie ocenia zmiany, skoro prośba radnej Edyty Markowicz o przeprowadzenie konsultacji została zignorowana.

Protestujący wyrazili także obawy dotyczące planowanej analizy sytuacyjnej. Ich zdaniem, skoro miasto nie prowadzi badań natężenia ruchu, to ocena skutków zmian będzie jedynie subiektywna. W związku z tym zaprosili prezydenta na spotkanie z mieszkańcami w Szkole Podstawowej nr 13 i oczekują

wyznaczenia konkretnego terminu rozmów.

„Szanowny Panie Prezydencie!

W listopadzie 2024 r. zwróciliśmy się do Pana z prośbą o spotkanie w sprawie zmiany organizacji ruchu na ulicy Aleksandra Puszkina. Powstały dwie petycje w tej sprawie, pod którymi podpisało się łącznie 520 osób. Uważaliśmy, że jest to wystarczający powód do bezpośredniego spotkania z przedstawicielami protestujących mieszkańców, zwłaszcza, że dialog miał być wizytówką Pana prezydentury. Niestety, do dnia dzisiejszego takiego terminu spotkania Pan nie wyznaczył.

Tymczasem, po dwóch miesiącach oczekiwania, otrzymaliśmy od Pana pismo, które rozpoczyna się podziękowaniem za „aktywne uczestnictwo w dialogu”, a kończy zapewnieniem, że „dialog z mieszkańcami jest dla Pana niezwykle ważny”.

Jednak najważniejszą informacją zawartą w tym piśmie jest decyzja o pozostawieniu obecnej organizacji ruchu w niezmienionej formie na rok 2025. Argumentacja, jakiej w związku z tym Pan użył, zamiast cokolwiek wyjaśnić, rodzi dodatkowe wątpliwości i pytania. Nadal bowiem nie rozumiemy, w jaki sposób zwiększenie dziennego ruchu (tym odcinku ulicy Puszkina) o pojazdy ok. 300 rodzin wpływa pozytywnie na poprawę bezpieczeństwa dzieci, które – jak Pan podkreśla – jest dla Pana priorytetem.

Chcielibyśmy ponadto się dowiedzieć, jaka to „część mieszkańców oraz użytkowników dróg oceniła zmiany pozytywnie”, ponieważ prośbę radnej Edyty Markowicz w tej sprawie Pan zignorował.

Pozostawiając organizację ruchu w niezmienionej formie, obiecuje Pan „ponowną analizę sytuacyjną po upływie tego okresu”. Pytanie, co ma być podstawą tej analizy, skoro – jak powiedział podczas spotkania z mieszkańcami inżynier ruchu – nie ma potrzeby prowadzenia jakichkolwiek badań natężenia ruchu. Czy to oznacza, że po roku zwiększonego zagrożenia dla bezpieczeństwa dzieci i udręki mieszkańców, wrócimy do punktu wyjścia?”

Policyjny pościg - sceny jak z filmu, a za kierownicą 15-latek



fot. Policja. Zdjęcie jest ilustracją do artykułu.

W poniedziałkowy wieczór, 17 lutego 2025 roku, tuż przed godziną 23:00, policjanci z Bartoszyca zauważyli na jednej z miejskich ulic samochód marki Mitsubishi z niesprawnym oświetleniem. Postanowili zatrzymać pojazd do kontroli, jednak kierowca zignorował sygnały świetlne oraz dźwiękowe i rozpoczął ucieczkę ulicami miasta.

Podczas pościgu kierowca Mitsubishi złamał szereg przepisów drogowych, w tym wjechał pod prąd w ulicę jednokierunkową oraz kontynuował jazdę „ślepą uliczką”. Ostatecznie został zatrzymany przez funkcjonariuszy. Ku ich zaskoczeniu, za kierownicą siedział 15-letni chłopak, a jego pasażerem był 17-latek.

Dalsza kontrola wykazała, że młody kierowca nie posiadał prawa jazdy, a pojazd nie miał ważnego ubezpieczenia OC ani aktualnych badań technicznych. Samochód został zabezpieczony na parkingu

strzeżonym, a nastolatków odebrały ich matki. Obecnie policjanci ustalają, kto udostępnił pojazd nieletniemu.

Sprawa 15-latka trafi do Sądu Rodzinnego, który zdecyduje o konsekwencjach za popełnione czyny, takie jak prowadzenie pojazdu bez uprawnień, kierowanie autem niedopuszczonym do ruchu, naruszenie przepisów drogowych oraz niezatrzymanie się do kontroli. Sąd zbada również sytuację rodzinną nastolatka.

źródło: KPP Bartoszyce

Seniorka uwierzyła w dramatyczny telefon i straciła 200 tys. zł



Nie każdy telefon od bliskiej osoby okazuje się prawdziwy. Czasem za znajomym głosem kryje się oszust, który bez skrupułów manipuluje emocjami i wyłudza pieniądze. Coraz więcej osób pada ofiarą takich przestępców, a ich metody stają się coraz bardziej wyrafinowane. O tym, jak łatwo dać się zwieść, przekonała się 73-letnia mieszkanka Olsztyna.

Telefon, który zmienił wszystko

W poniedziałek, 7 lutego 2025 roku, 73-letnia kobieta odebrała telefon stacjonarny. Po drugiej stronie słuchawki znajdował się mężczyzna, który przedstawił się jako funkcjonariusz i poinformował ją, że jej bratanek spowodował poważny wypadek drogowy. W tle było słychać płacz, a chwilę później do rozmowy włączył się mężczyzna podający się za jej krewnego. Przerażonym głosem przekonywał, że potrafił kobietę i pilnie potrzebuje pieniędzy na kaucję, aby uniknąć aresztu.

Seniorka, zaniepokojona sytuacją, natychmiast zgodziła się pomóc. Oszust zapewnił ją, że pieniądze zostaną przekazane prokuratorowi i pomogą jej bratankowi uniknąć konsekwencji. Kilka minut później do drzwi kobiety zapukał nieznajomy mężczyzna,

który odebrał pierwszą część gotówki – 70 tysięcy złotych.

Zmanipulowana i oszukana

To jednak nie był koniec. Oszuści nie dali kobiecie czasu na zastanowienie i kontynuowali rozmowy telefoniczne, żądając kolejnych kwot. Wykorzystując emocje, kazali jej przepisywać dane z dowodu osobistego na kartkę papieru – miało to rzekomo pomóc w potwierdzeniu jej tożsamości przed przekazaniem pieniędzy. W rzeczywistości było to działanie mające na celu odwrócenie jej uwagi, aby nie zdążyła zweryfikować sytuacji.

Ostatecznie 73-latka przekazała jeszcze dwóm innym podstawionym osobom kolejne sumy, łącznie tracąc ponad 200 tysięcy złotych. Dopiero później

skontaktowała się z rodziną, a prawda wyszła na jaw – nie było żadnego wypadku ani potrzeby wpłaty kaucji.

Policja ostrzega przed oszustami

Po zgłoszeniu sprawy na policję funkcjonariusze rozpoczęli dochodzenie, jednak odzyskanie pieniędzy może być bardzo trudne. Policja po raz kolejny apeluje o ostrożność – oszuści stosują coraz bardziej wyrafinowane techniki manipulacji i wykorzystują

presję czasu, aby ofiary nie miały szans na przemyślenie sytuacji.

Mundurowi przypominają, że w razie podobnego telefonu najlepiej natychmiast skontaktować się z bliskimi i nie przekazywać żadnych pieniędzy osobom postronnym. Warto też zgłaszać wszelkie podejrzone sytuacje, aby ostrzec innych i pomóc w ściganiu sprawców.

źródło: KMP Olsztyn

Hala Urania w czołówce! Olsztyński obiekt w TOP 3 w Polsce



fot. UM Olsztyn

Wyróżnienia dla obiektów sportowych to nie tylko prestiż, ale także potwierdzenie ich roli w rozwoju infrastruktury sportowej i kulturalnej w kraju. Każdego roku organizacje zajmujące się sportem i biznesem wskazują najlepsze miejsca, które wyróżniają się nowoczesnością i funkcjonalnością. Jednym z takich obiektów jest Hala Urania w Olsztynie, która została doceniona w prestiżowym plebiscyie Stowarzyszenia Sport Biznes Polska.

Hala Urania w TOP 3

Hala Urania znalazła się w finałowej trójce plebiscytu na najlepszy obiekt sportowy w Polsce w 2024 roku. Obok olsztyńskiej hali w zestawieniu wyróżniono KGHM Ślęza Arena we Wrocławiu oraz ArcelorMittal Park w Sosnowcu. Plebiscyt organizowany przez

Stowarzyszenie Sport Biznes Polska (SBP) to jedno z najważniejszych wydarzeń w branży sportowej, mające na celu promowanie obiektów, które wyznaczają standardy dla innych tego typu inwestycji.

SBP jest organizacją zrzeszającą firmy, instytucje i organizacje działające w sektorze sportowo-

biznesowym, niezależnie od ich wielkości czy budżetu. Każdego roku przyznaje wyróżnienia w różnych kategoriach, honorując liderów branży oraz projekty, które mają wpływ na rozwój polskiego sportu.

Wyróżnienie w trzech kategoriach

W tegorocznej edycji plebiscytu Hala Urania otrzymała nominację w aż trzech kategoriach: Ośrodek Sportu 2024 roku, Innowacja Sportowa 2024 roku, Obiekt Sportowy 2024 roku (w tej kategorii znalazła się w finałowej trójce).

To potwierdzenie, że olsztyński obiekt nie tylko spełnia wysokie standardy, ale także jest doceniany przez ekspertów z branży.

– To ogromne wyróżnienie, które potwierdza naszą pozycję na rynku i podkreśla zaangażowanie w rozwój sportu. Bycie w gronie nominowanych to dowód na to, że nasza działalność spełnia najwyższe standardy i jest zauważana wśród ekspertów branży – mówi Zbigniew Trzoska, prezes spółki Hala Olsztyn,

operatora Uranii.

Rekordowy rok po modernizacji

Ubiegły rok był pierwszym pełnym rokiem funkcjonowania Hali Urania po gruntownej modernizacji. Od tego czasu obiekt gościł blisko 80 wydarzeń, w tym mecze, koncerty, widowiska i targi, które zgromadziły łącznie około 375 tysięcy uczestników.

Obiekt oferuje nie tylko Arenę Główną i Małą Arenę, ale także sale konferencyjne, strefę sportów walki, siłownię oraz sezonowe lodowisko. Dzięki modernizacji hala spełnia najwyższe standardy i stała się jednym z najważniejszych punktów na sportowej mapie Polski.

Eksperci podkreślają, że Urania to obiekt, który łączy w sobie nowoczesność, funkcjonalność i otwartość na różne dyscypliny sportowe oraz wydarzenia kulturalne. Dzięki tym cechom znalazł się wśród trzech najlepszych obiektów sportowych w kraju.

źródło: UM Olsztyn

W Olsztynie ruszył proces „Helpera” – wśród oskarżonych były prezydent Olsztyna



Nieprawidłowości finansowe w organizacjach pozarządowych nie są nowością, jednak skala sprawy dotyczącej stowarzyszenia „Helper” budzi ogromne zainteresowanie. W Sądzie Okręgowym w Olsztynie rozpoczął się proces obejmujący 42 oskarżonych, setki zarzutów i miliony złotych publicznych środków, które miały zostać wyłudzone w ramach dotacji na prowadzenie środowiskowych domów samopomocy.

Miliony złotych na fikcyjne usługi

Prokuratura Regionalna w Białymstoku skierowała do Sądu Okręgowego w Olsztynie akt oskarżenia pod koniec 2021 roku. Sprawa dotyczy działalności stowarzyszenia „Helper”, które w latach 2010-2017 pozyskało wielomilionowe dotacje na prowadzenie środowiskowych domów samopomocy w gminach Purda, Reszel, Jedwabno i Olsztyn. Według ustaleń śledczych organizacja kierowana przez Katarzynę K. i Marzenę H. miała pod pretekstem działalności społecznej wyłudzić z budżetu państwa i samorządów ponad 71 milionów złotych.

W różnych okresach działalności do tej zorganizowanej grupy przestępczej mieli należeć również Arkadiusz S., któremu postawiono 8 zarzutów, Jacek H. z 9 zarzutami, Henryk C. z 15 zarzutami oraz Tomasz K., mąż Katarzyny K. z 19 zarzutami. Według ustaleń śledczych grupa ta miała przywłaszczyć z wyłudzonych dotacji kwotę przekraczającą 33 miliony

złotych. Były one wykorzystywane na prywatne potrzeby, w tym zakup luksusowych towarów, takich jak markowe kosmetyki, odzież, drony oraz wynajem ekskluzywnych samochodów.

Oskarżeni urzędnicy i przedsiębiorcy

Lista oskarżonych obejmuje nie tylko osoby zarządzające stowarzyszeniem, ale także urzędników (w tym byłego prezydenta Olsztyna Piotra Grzymowicza) i przedsiębiorców, którzy mieli pomagać w procederze. Wśród nich znaleźli się między innymi Arkadiusz S., Jacek H., Henryk C. i Tomasz K., którym postawiono zarzuty fałszowania dokumentów, wyłudzenia dotacji i nielegalnego obrotu środkami publicznymi. Prokuratura ustaliła, że nieprawidłowości dotknęły szczególnie Gminę Olsztyn, gdzie straty wyniosły 25 milionów złotych, a także Gminę Purda, Reszel i Jedwabno, w których łączne szkody przekroczyły 44 miliony złotych. Do odpowiedzialności pociągnięto także kilkunastu przedsiębiorców, którzy

mieli wystawiać fikcyjne faktury na usługi, które nigdy nie zostały wykonane.

Przebieg procesu

Pierwsza rozprawa odbyła się 17 lutego 2025 roku w Sądzie Okręgowym w Olsztynie. Na sali stało się 26 z 42 oskarżonych, a sąd uznał, że proces będzie się toczył także pod nieobecność tych, którzy nie usprawiedliwili swojej absencji. Podczas inauguracyjnego posiedzenia prokurator odczytał akt oskarżenia. Cała dokumentacja zgromadzona w sprawie obejmuje niemal 100 tysięcy kart akt. Ze względu na ogromną liczbę dowodów, świadków i

oskarżonych, proces zaplanowano na wiele miesięcy. Kolejne rozprawy odbędą się 18, 19 i 26 lutego; 3, 4, 10, 11, 12, 17, 18, 24 i 25 marca; 7, 8, 9, 14, 15, 23 i 24 kwietnia; 6, 7, 12, 13, 19, 20, 26 i 27 maja; 2, 3, 9, 10, 11, 16, 17, 23 i 24 czerwca 2025 r. Jest to jedna z największych i najbardziej skomplikowanych spraw, jaka trafiła na wokandę olsztyńskiego sądu w ostatnich latach. Przewiduje się, że przesłuchania świadków oraz analiza materiałów dowodowych mogą potrwać nawet kilka lat, a wyrok w tej sprawie nie zapadnie szybko.

źródło: Sąd Okręgowy w Olsztynie

Tragiczny finał wypadku pod Kętrzynem. Utrudnienia mogą potrwać godzinami



Fot. KPP Kętrzyn

We wtorek, 18 lutego 2025 roku, około godziny 13:00 na drodze wojewódzkiej nr 594, w pobliżu miejscowości Ramty, doszło do tragicznego wypadku drogowego. Jedna osoba poniosła śmierć na miejscu.

Policja potwierdziła, że zginął 30-letni kierowca. „Mieszkaniec gminy Reszel, kierujący volkswagenem

poło na prostym odcinku drogi, z niewiadomych przyczyn, zjechał na przeciwległy pas ruchu i uderzył

w przydrożne drzewo. Kierowca zginął na miejscu” – mówiła w Radiu Olsztyn starszy aspirant Ewelina Piaśnik z Komendy Powiatowej Policji w Kętrzynie.

Ochotnicza Straż Pożarna w Reszlu poinformowała w mediach społecznościowych, że droga jest obecnie całkowicie nieprzejezdna. Utrudnienia mogą potrwać

przez dłuższy czas, a służby pracują na miejscu, aby ustalić szczegóły zdarzenia i przywrócić ruch.

Kierowcy podróżujący trasą DW594 muszą liczyć się z koniecznością objazdów.

źródło: OSP Reszel/RO

Jaką pamiątkę przywiózłbyś z Warmii i Mazur? Rusza konkurs



Rozpoczyna się kolejna edycja konkursu na pamiątkę regionu Warmii i Mazur - wydarzenia, które od lat cieszy się ogromnym zainteresowaniem zarówno wśród artystów, jak i turystów. Inicjatywa, zapoczątkowana w 2007 roku przez samorząd województwa, ma na celu promowanie unikalnych symboli nawiązujących do kultury, historii i przyrody regionu.

Wszyscy uwielbiamy przywozić z podróży pamiątki, które przypominają nam o wyjątkowych miejscach. Dlatego konkurs ma inspirować twórców do tworzenia przedmiotów oddających ducha Warmii i Mazur.

Kopernik wśród inspiracji

Od początku trwania konkursu napłynęło już ponad 800 prac, które w różnorodny sposób ukazują wyjątkowy charakter regionu. Tegoroczna edycja ponownie obejmuje dwie kategorie tematyczne.

Pierwsza z nich, „Pamiętka regionu Warmii i Mazur”, skierowana jest do twórców, którzy chcą zaprezentować swoją wizję regionalnego suweniru. Druga kategoria, „Mikołaj Kopernik wybrał Warmię”, nawiązuje do wielkiego astronoma, który spędził część swojego życia w regionie.

Kreatywność, historia i tradycja

Organizatorzy podkreślają, że konkurs ma nie tylko walor promocyjny, ale także wspiera lokalną tożsamość oraz popularyzuje kulturę i tradycję regionu. Do udziału zapraszani są twórcy i artyści zajmujący się m.in. rzeźbą, grafiką, kowalstwem artystycznym czy rękodziełem. Liczy się oryginalność, estetyka oraz zdolność oddania unikalnego charakteru Warmii i Mazur.

W ubiegłorocznej edycji zgłoszono 57 prac z całej Polski. Wystawa, na której zaprezentowano najlepsze propozycje, odbyła się w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej w Olsztynie i przyciągnęła blisko 8 tysięcy odwiedzających. Tak duże zainteresowanie pokazuje, jak ważną rolę odgrywa konkurs w promowaniu regionu.

Kto zachwycił jury w 2024 roku?

Poprzednia edycja przyniosła wiele inspirujących

projektów. W kategorii „Pamiętka regionu Warmii i Mazur” pierwsze miejsce zdobyła Anna Lewandowska za pracę „Zestaw z konikiem”. Drugie miejsce przyznano Poli Augustynowicz za projekt „Jeziora Warmii i Mazur”, a trzecie miejsce zdobyła Agnieszka Markowicz za „Z kulturą do lasu – zestaw grzybiarza”. Nagrodę publiczności otrzymała Eleonora Toś za pracę „Łódką przez Warmię i Mazury”.

W kategorii inspirowanej Mikołajem Kopernikiem zwyciężyła Agnieszka Markowicz z projektem „Niezbędnik Kopernika – A coś piękniejszego nad Niebo”, a internauci wyróżnili „Przewrót Kopernikański” Rafała Tosia.

Nagrody i zgłoszenia

Konkurs to nie tylko prestiż, ale także konkretne korzyści dla laureatów. Zwycięzcy mogą liczyć na nagrody finansowe. W obu kategoriach przewidziano 4,5 tys. złotych za pierwsze miejsce, 3,5 tys. złotych za drugie oraz 2 tys. złotych za trzecie.

Zgłoszenia do konkursu przyjmowane są do 31 maja 2025 roku. Organizatorzy zachęcają artystów i twórców do udziału, wierząc, że tegoroczne propozycje ponownie zachwycą oryginalnością i doskonale oddadzą klimat Warmii i Mazur.

źródło: Urząd Marszałkowski

Zasypany i zapomniany, dziś to jedna z najbardziej niezwykłych atrakcji na Mazurach



fot. UM Giżycko

Podczas pobytu w Giżycku warto odwiedzić powstałą w 2023 roku Galerię Sztuki Schron. Mimo że ten obiekt kulturalny jest od niedawna, zdecydowanie wygląda na zabytek. Większość materiałów użytych do budowy galerii ma ponad 100 lat. Projekt zakładał użycie starych materiałów budowlanych, w tym 25 000 starych cegieł, 3 000 dachówek oraz 70 gąsiorów.

Wewnątrz galerii na zwiedzających czeka niezwykła kolekcja dzieł sztuki, obejmująca akwaforty, drzeworyty, litografie, serigrafie, obrazy olejne, rysunki, akwarele, rzeźby, ceramikę oraz fotografie. Te wyjątkowe prace, tworzące przez lata kolekcję Dariusza Matyjasa, są teraz dostępne dla publiczności. Odwiedzając Galerię Sztuki Schron, można również odkryć podziemia miasta, zwiedzając największy w Giżycku schron przeciwlotniczy z czasów II wojny światowej. Po latach zapomnienia ta historyczna przestrzeń została udostępniona turystom, co dodatkowo wzbogaca wrażenia z wizyty w tym miejscu.

Jak to wszystko się zaczęło?

Dokładna data budowy schronu nie jest znana. Podczas II wojny światowej Lötzen, czyli dawne Giżycko, cieszyło się względny spokojem prowincjonalnego miasteczka aż do roku 1944. Z relacji jednego z radzieckich jeńców wojennych wynika, że latem 1944 roku wszyscy jeńcy

przebywający w Lötzen byli skierowani do budowy schronów przeciwlotniczych. Stąd przypuszczenie, że giżycki schron powstał w tym właśnie okresie. Podobne konstrukcje znajdują się przy placu Piłsudskiego, pod Urzędem Miejskim i w dzielnicy Stary Dwór (ul. Kajki). Pierwsze bombardowania miasta zaczęły się w grudniu, a w styczniu 1945 roku rozpoczęła się ewakuacja Prus Wschodnich. Schrony nie posłużyły więc mieszkańcom długo.

W latach 60. giżyccy osadnicy zdecydowali się zasypać i zamurować wejścia do schronu ze względów bezpieczeństwa. W takim stanie doczekał on roku 2012. Wtedy to lokalni pasjonaci historii zeszli w podziemia placu Grunwaldzkiego i dokonali inwentaryzacji pomieszczeń.

Władze miasta postanowiły wykorzystać szansę na nową atrakcję Giżycka. W 2019 roku ogłoszono przetarg na zagospodarowanie schronu, który wygrała Mazurska Fundacja Sztuki Art Progress.

Rewitalizacja schronu

Zmiany planu zagospodarowania, pandemia COVID-19, wzrost cen materiałów oraz ustalenia z konserwatorem zabytków – wyzwaniem było wiele. Wszystko to odbywało się pod nadzorem wojewódzkiego konserwatora zabytków. Wykonano instalację elektryczną, stosując stylowe lampy, puszki i wyłączniki (zakupy ze śląskich kopalń). Brakowało stalowych drzwi, ale udało się zakupić sześć kompletnych pancernych drzwi ze schronu przeciwatomowego w Toruniu. Udrożniono wszystkie grawitacyjne kanały wentylacyjne. Zamontowano stylowe czerpnie – zawory powietrzne. Po latach zasypania, a następnie odbudowy, schron jest teraz dostępny dla odwiedzających jako wspaniała atrakcja militarna na Mazurach.

Zwiedzanie schronu to atrakcja

Galeria sztuki prezentuje dzieła, jakich trudno się spodziewać w małym miasteczku – Rembrandt, Picasso, Dali, Beksiński, Nikifor, Durer... a to nie koniec. W galerii znajduje się ekspozycja światowej i polskiej sztuki – od dzieł Starych Mistrzów poprzez awangardę, do sztuki współczesnej. Kolekcja oryginalnych dzieł sztuki powstawała 30 lat. Teraz

dostępna jest bezpłatnie dla mieszkańców Giżycka oraz turystów. Wszyscy, którzy szukają miejsca, gdzie można swobodnie podziwiać dzieła prawdziwych artystów malarstwa, grafiki, rzeźby – teraz mają wszystko na wyciągnięcie ręki.

W największej, najsuchszej sali schronu dostępna jest do oglądania wystawa „Sztuka z Mazur”, czyli dzieła lokalnych artystów, którzy tworzyli i obecnie tworzą sztukę. Rzeźby Heleny Iwaszkiewicz i Józefa Niewińskiego, malarstwo Zygmunta Świdorskiego, Janiny Knapp, Doroty Nowosad, Macieja Florkiewicza, Marleny Witkowskiej i wielu innych mazurskich twórców. Zejście do podziemi to także możliwość poznania historii Giżycka – na ścianach podziemia wiszą fotogramy miasta sprzed I i II wojny światowej.

Galeria jest otwarta dla zwiedzających od wtorku do niedzieli w godzinach 12:00–17:00. Wstęp do części wystawowej jest bezpłatny, natomiast bilet wstępu do schronu kosztuje 10 zł (5 zł dla posiadaczy Giżyckiej Karty Mieszkańca oraz grup zorganizowanych). Zaleca się przeznaczenie co najmniej godziny na zwiedzanie, aby w pełni docenić zarówno ekspozycję artystyczną, jak i historyczne podziemia schronu.

źródło: UM Giżycko, fot: UM Giżycko

Informacje o wydaniu



Twój Kurier Olsztyński

Numer wydania	49/2025
Data wydania	18 lutego 2025
ISSN	2543-9065
Adres internetowy	www.tko.pl

Wydawca:

WAMA Media Group sp. z o. o.

www.tko.pl

Archiwum:

www.tko.pl/wydania

Elektroniczne wydanie dziennika „Twój Kurier Olsztyński”, utworzone na podstawie materiałów opublikowanych w serwisie TKO w danym dniu.

Pełne wydanie dziennika

Wydanie zawiera pełne artykuły i zdjęcia wyróżniające opublikowane w serwisie TKO. Nie zawiera autorów, kodów QR, komentarzy, reklam, galerii ani elementów administracyjnych.